

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 sierpnia 2019 roku

Sąd Rejonowy w Kłodzku Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Eliza Skotnicka

Protokolant sekr. sąd. Magda Biernat

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 9 sierpnia 2019 roku w Kłodzku

sprawy z powództwa Z. S.

przeciwko Kołu (...) z siedzibą w B.

o zapłatę 12738,11 zł

I. zasądza od strony pozwanej Koła (...) z siedzibą w B. na rzecz powoda Z. S. 3401,13 zł (trzy tysiące czterysta jeden złotych 13/100) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od 9 sierpnia 2019 roku do dnia zapłaty,

II. dalej idące powództwo oddala,

III. zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej 2088,66 zł tytułem zwrotu kosztów procesu,

IV. nakazuje powodowi, aby uiścił na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kłodzku 406,53 zł tytułem zwrotu wydatków tymczasowo wyłożonych przez Skarb Państwa,

V. wyrokowi w pkt I nadaje rygor natychmiastowej wykonalności.

I. UZASADNIENIE

Powód Z. S. wniósł o zasądzenie od strony pozwanej Koła (...) w B. 12738,11 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 5 września 2018r. oraz kosztami procesu. W uzasadnieniu podał, że prowadzi ekologiczne gospodarstwo rolne jako producent zarejestrowany w A., w ramach którego uprawia między innymi grykę na powierzchni ok. 15 ha. W lipcu i sierpniu 2018r. w uprawach gryki powoda powstały szkody łowieckie wyrządzone przez dziką zwierzynę – sarny, daniela, jelenie i dziki, o czym powód powiadomił właściwy organ Gminy M. zgodnie z art. 46 ust. 3 ustawy z dnia 13 października 1995r. Prawo Łowieckie (Dz.U., 2017, poz. 1295 t.j.). Oględziny z udziałem przedstawicieli Gminy M. oraz pozwanego Koła (...) odbyły się 3 sierpnia 2018r. na działkach (...), podczas których ustalono, że z upraw o pow. 4,19 ha uszkodzeniu uległ obszar 2,5 ha. Powód nie zgodził się z takimi ustaleniami i odmówił podpisania protokołu. Oględziny działki nr (...) odbyły się 9 sierpnia 2018r., podczas oględzin powód wniósł zastrzeżenia do protokołu i wpisał, że jego zdaniem szkoda wystąpiła na całym areale wynoszącym 2,46 ha w 70 – 75%. Strona pozwana zaś uczyniła uwagi, że szkoda wystąpiła na całej powierzchni działki ale w 50%. Na wniosek powoda 14 sierpnia 2018r. przeprowadzone zostało ostateczne szacowanie szkody, które potwierdziło wystąpienie szkód łowieckich na działkach powoda o łącznej powierzchni 6,64 ha, z czego zniszczeniu uległo 3ha obejmujące 80% uprawy. Powód nie zgodził się z oszacowaniem i wniósł odwołanie do Nadleśniczego Nadleśnictwa M., domagając się obiektywnego oszacowania. Nadleśniczy Nadleśnictwa M. decyzją z 31 sierpnia 2018r. przyznał powodowi odszkodowanie w wysokości 5087,39 zł. Odszkodowanie zostało ustalone według cen gryki nieekologicznej w wysokości 110 zł/dt ze względu na brak odpowiednich certyfikatów, nieponiesionych kosztów transportu 80 zł,

nieponiesionych kosztów zbioru 1011,60 zł oraz współczynnika wypłaty szkody całkowitej 85%. Zdaniem powoda cena gryki ekologicznej powinna wynosić 190zł/dt, a powód certyfikat otrzymał dopiero 31 sierpnia 2018r. Zdaniem powoda błędnie ustalono też obszar uszkodzenia, który na działce nr (...) powinien wynosić 100%, a przyjęto 37%, a na działce nr (...) przyjęto 70% zamiast 100%. Niewłaściwie też przyjęto współczynnik wydajności plonu z ha wynoszący 10,5 – 13,1, dt/ha zamiast prawidłowego 15dt/ha. Stąd zdaniem powoda odszkodowanie powinno być wyliczone w następujący sposób:

$6,43 \text{ ha (powierzchnia uszkodzona)} \times 15,0 \text{ dt/ha (wydajność uprawy)} = 96,45 \text{ dt/ha (utracony plon)} \times 190\text{zł/dt (cena skupu)} = 18325,50 \text{ zł} - 250 \text{ zł (dodatkowe nieponiesione koszty)} - 5337,39 \text{ zł} = 12738,11 \text{ zł}.$

Strona pozwana Koło (...) w B. w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa w całości zarzucając, że należne powodowi odszkodowanie zostało już wypłacone. Pozwana wskazała, że powód nie przedstawił miarodajnego dowodu, że działka nr (...) ma powierzchnię 2,22 ha. Z oświadczenia powoda dotyczącego powierzchni działek wynika, że wskazał on iż działka ta ma powierzchnię 2,47 ha, zaś z dołączonej do wniosku mapy wynika, że ma ona powierzchnię 1,68 ha. Nie jest prawdą, że na wszystkich działkach powoda szkody wyniosły 100%. Rzeczoznawca powołany przez Nadleśniczego dokonał oględzin działek, pomiarów i zdjęć, w wyniku czego ustalił obszar uszkodzeń oraz ich stopień. Powód nie przedstawił też żadnego obiektywnego dowodu, że współczynnik wydajności jego upraw wynosił 15,0 dt/h, podczas gdy rzeczoznawca przyjął współczynniki 13,1 i 10,5 dt/ha w oparciu o pobrane wraz z powodem rośliny z 2 prób reprezentacyjnych o pow. 1 m² badanej części uprawy. Powód nie przedstawił rzeczoznawcy na dzień szacowania certyfikatu potwierdzającego, że powinny być stosowane ceny dotyczące gryki ekologicznej. W tej sytuacji chybiony jest zarzut, że przy szacowaniu powinna być uwzględniona cena ziarna ekologicznego. Ponadto strona pozwana podniosła, że zwracała się do powoda z propozycją przekazania siatki, drutu i izolatorów do ogrodzenia upraw, celem zminimalizowania szkód. Powód nie skorzystał z tej propozycji.

Strona pozwana na rozprawie 9 sierpnia 2019r. uznała roszczenie w wysokości różnicy pomiędzy dotychczas wypłaconym odszkodowaniem tj. 5337,39 zł a wysokością odszkodowania wyliczoną przez biegłego sądowego tj. 8488,52 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie do dnia wydania wyroku. Pozwana wskazała, że gdyby powód dostarczył stronie pozwanej certyfikaty w odpowiednim czasie to odszkodowanie byłoby wypłacone przed wszczęciem postępowania w wysokości odpowiadającej cenie gryki ekologicznej.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód Z. S. w roku 2018r. uprawiał grykę na swoich nieruchomościach, w szczególności na działkach nr (...) położonych w D., Gmina M., o łącznej powierzchni 6,68 ha. Uprawy powoda usytuowane są w granicach obwodu łowieckiego dzierżawionego przez Koło (...) (...) w B..

Powód zgłosił szkodę 27 lipca 2018r., a 3 sierpnia 2018r. oględziny upraw z udziałem powoda oraz przedstawicieli Gminy M. i pozwanego Koła (...) odbyły się na działkach (...), podczas których ustalono, że z upraw o łącznej pow. 4,19 ha uszkodzeniu uległ obszar 2,5 ha. Powód nie zgodził się z takimi ustaleniami i odmówił podpisania protokołu. Oględziny działki nr (...) odbyły się 9 sierpnia 2018r., podczas oględzin powód wniósł zastrzeżenia do protokołu i wpisał, że jego zdaniem szkoda wystąpiła na całym areale wynoszącym 2,46 ha w 70 – 75%. Strona pozwana zaś uczyniła uwagi, że szkoda wystąpiła na całej powierzchni działki ale w 50%. Na wniosek powoda 14 sierpnia 2018r. przeprowadzone zostało ostateczne szacowanie szkody, które potwierdziło wystąpienie szkód łowieckich na działkach powoda o łącznej powierzchni 6,64 ha, z czego zniszczeniu uległo 3ha obejmujące 45,18% uprawy. Powód nie zgodził się z oszacowaniem i wniósł odwołanie do Nadleśniczego Nadleśnictwa M. domagając się obiektywnego oszacowania. Nadleśniczy Nadleśnictwa M., w oparciu o protokoły oględzin i szacowania szkód oraz o opinię rzeczoznawcy J. W. z 25 sierpnia 2018r., decyzją z 31 sierpnia 2018r. przyznał powodowi odszkodowanie w wysokości 5087,39 zł, w tym z tytułu szkody częściowej 2016 zł i z tytułu szkody całkowitej 3071,39 zł. Odszkodowanie zostało ustalone według cen skupu gryki w dniu szacowania 110 zł/dt, z odliczeniem nieponiesionych kosztów transportu 80 zł, nieponiesionych kosztów zbioru 1011,60 zł oraz współczynnika wypłaty szkody całkowitej 85%.

Bezsporne

Na zlecenie Nadleśniczego Nadleśnictwa M. rzeczoznawca z zakresu likwidacji szkód w uprawach rolnych i ogrodniczych oraz szkód spowodowanych przez zwierzęta łowne J. W. sporządził opinię dotyczącą oszacowania szkody w uprawach gryki powoda. Rzeczoznawca 24 sierpnia 2018r. dokonał oględzin i pomiarów uprawy powoda, w czynnościach tych uczestniczył powód. Rzeczoznawca dokonał pomiarów upraw i ustalił, pomijając skrajne obszary intensywnie zachwaszczone i pozbawione roślin gryki, że powierzchnia upraw wynosiła na:

- działce nr (...) ha
- działkach nr (...) ha
- działce nr (...) wschodnia część – 1,450 ha
- działce nr (...) zachodnia część – 0,63 ha

Razem powierzchnia 5,917 ha

Rzeczoznawca ustalił, że stopień uszkodzenia działki nr (...) wynosił 37%, a plon (po wysuszeniu wilgotnego materiału pobranego podczas dwóch prób o średniej wadze 0,24kg/m²) wynosił 13,1 dt/ha. Stopień uszkodzenia działek nr (...)/ i (...) część zachodnia przekraczał 90% stąd plantacje te uległy uszkodzeniu całkowitemu, przy czym plon na działkach (...) wynosił 13,1 dt/ha, zaś na działce nr (...) część zachodnia 10,1 dt/ha.

Stopień uszkodzenia uprawy na działce nr (...) część wschodnia wynosił ok. 70%, a plon z tej uprawy to 13,1 dt/ha.

Rzeczoznawca przyjął, że łączna powierzchnia uszkodzona wynosiła 5,917 ha, powierzchnia zredukowana 4,792 ha, zaś utracony plon 61,1 dt, w tym 18,6 dt z tytułu szkody częściowej i 42,5 dt z tytułu szkody całkowitej.

Cena skupu gryki z obszaru O. wynosiła 110 zł/dt. Nieponiesione koszty transportu to 80 zł, zaś nieponiesione koszty zbioru to 1011,60 zł (300 zł/ha x 3,372 ha = 1011,60 zł). współczynnik wypłaty szkody całkowitej 85%.

Rzeczoznawca w wyniku podjętych czynności określił wszystkie elementy niezbędne do wyliczenia wartości szkody wyrządzonej przez zwierzę łowną w uprawach powoda.

Nadleśniczy Nadleśnictwa M. decyzją z 31 sierpnia 2018r. ustalił i przyznał powodowi odszkodowanie w wysokości 5087,39 zł, w tym z tytułu szkody częściowej 2016 zł (18,6 dt x 110 zł/dt – 30 zł = 2016 zł), zaś z tytułu szkody całkowitej 3071,39 zł ((42,5 dt x 110 zł/dt – 50 zł – 1011,60 zł) x 85% = 3071,39 zł).

Dowód:

- opinia rzeczoznawcy J. W. k. 39 – 51;
- zeznania świadka J. W. k. 102v – 103;
- decyzja z 31.08.2018r. k. 7 – 8.

Powód w okresie od 11 października 2017r. do 31 grudnia 2018r. posiadał Certyfikat o nr (...) (...) (...) (...) między innymi na produkcję ekologicznej gryki (16t). Na kolejny okres od 24 sierpnia 2018r. do 31 grudnia 2019r. powód otrzymał certyfikat nr (...) (...) (...) (...) między innymi na ekologiczną grykę (20,50 t). Powód nie okazał osobom dokonującym szacowania szkód w jego uprawach posiadanych certyfikatów. Zgodnie z informacją A. (...) Testu z 19 kwietnia 2019r. dokonująca kontroli certyfikowanych upraw powoda w dniu 26 lipca 2018r. całość uprawy gryki powoda została certyfikowana jako uprawa ekologiczna. Podczas ostatecznego szacowania szkody, a także podczas rozpoznawania jego odwołania i w czasie wydawania decyzji przez Nadleśniczego Nadleśnictwa M. powód nie okazał

certyfikaty świadczące o tym, że uprawa ma charakter uprawy ekologicznej. W związku z tym należało od nowa obliczyć wartość szkody, przyjmując następujące wskaźniki:

Rozmiar szkody - 61,1 dt gryki, w tym szkoda częściowa: powierzchnia 2,54 ha i utrata plonu 18,6 dt; zaś szkoda całkowita: powierzchnia 3,37 ha i utrata plonu 42,5 dt.

Cena gryki ekologicznej – 180 zł/dt

Nieponiesione koszty transportu przy szkodach częściowych 40 zł/ha (1/2 motogodziny)

Nieponiesiony koszt zbioru i transportu przy szkodzie całkowitej – 440 zł/ha (w tym: 300 zł kombajnowanie, 100 zł pokosowanie, 40 zł transport).

Obliczenie wartości szkody częściowej:

$18,6 \text{ dt} \times 180 \text{ zł} = 3348 \text{ zł}$

Nieponiesione koszty transportu to 101,60 zł (2,54 ha x 40 zł)

$3348 \text{ zł} - 101,60 \text{ zł} = \mathbf{3246,40 \text{ zł}}$

Obliczenie wartości szkody całkowitej:

$42,5 \text{ dt} \times 180 \text{ zł} = 7650 \text{ zł}$

Nieponiesione koszty zbioru i transportu to 1482,80 zł (3,75 ha x 440 zł)

$7650 \text{ zł} - 1482,80 \text{ zł} = 6167,20 \text{ zł}$

$6167,20 \times 85\% = \mathbf{5242,12 \text{ zł}}$

Razem wartość szkody powoda wynosiła 8488,52 zł

Dowód :

- opinia biegłego sądowego J. A. z zakresu szacowania szkód wyrządzonych przez zwierzynę łowną w uprawach i płodach rolnych k. 117 – 130;
- ustne wyjaśnienia opinii biegłego k. 147 – 148;
- certyfikaty powoda k. 27 – 28 i 81 – 82.

Koło (...) (...) w B. pismem z 18 lipca 2018r. zaproponowało powodowi dostarczenie nieodpłatnie pastuchów elektrycznych z wyposażeniem (druć, słupki i izolatory) do ogrodzenia i ochrony upraw gryki powoda w miejscowości D.. Powód w odpowiedzi na propozycję wskazał, że jego uprawy „o pow. ok. 15 ha co roku są niszczone przez zwierzynę łowną. Z względu na stan zdrowia nie jest w stanie chronić swoich upraw i nie posiada takich możliwości”.

Dowód:

- Pismo strony pozwanej z 18.07.2018r. skierowane do powoda k. 53;
- Pismo powoda z 30.07.2018r. skierowane do strony pozwanej k. 54.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd zważył, co następuje:

Powództwo podlegało uwzględnieniu w części tj. co do 3401,13 zł kwoty głównej wraz odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia wydania wyroku, w pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu.

Ustawa z dnia 13 października 1995r. Prawo Łowieckie (w brzmieniu obowiązującym w czasie dokonywania szacowania szkód u powoda tj. w sierpniu 2018r. Dz.U z 2017r., poz. 1295 ze zm.) ustanawia odrębny, samodzielny reżim odpowiedzialności za szkody wyrządzone przez zwierzęta żyjące w stanie wolnym, zasadniczo różny od odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez zwierzę domowe lub udomowione (art. 431 k.c.), i to nie tylko od strony podmiotowej i przedmiotowej, ale także co do zasady. W ramach odpowiedzialności za szkodę łowiecką egzoneracja podmiotu, któremu odpowiedzialność ta zostanie przypisana, jest wyłączona. Ma ona zatem charakter odpowiedzialności absolutnej typu gwarancyjnego, co czyni ją bliższą kodeksowej zasadzie ryzyka, w przeciwieństwie do zasady słuszności, właściwej w przypadku stosowania art. 431 k.c. W przypadku zarządcy lub dzierżawcy obwodu łowieckiego jest ona wprawdzie ograniczona do szkód wyrządzonych przez 5 enumeratywnie wyliczonych gatunków zwierząt łownych w uprawach i płodach rolnych, lecz w tym zakresie istnieje bezwarunkowy obowiązek naprawienia szkody. Jest on związany z samym faktem prowadzenia gospodarki łowieckiej i powstaje niezależnie od kwestii winy osób odpowiedzialnych z ramienia zarządcy lub dzierżawcy obwodu łowieckiego za prowadzenie tej gospodarki, a nawet niezależnie od tego, czy szkoda powstała w wyniku działania zgodnego z prawem, czy też bezprawnego. Podstawową normę w tym względzie stanowi art. 46 pr.łow., który ustanawia odpowiedzialność dzierżawcy lub zarządcy obwodu łowieckiego, jeżeli:

- 1) szkoda wyrządzona została przez zwierzęta łowne, ale nie inne niż dziki, łosie, jelenie, danielę i sarny,
- 2) szkoda nastąpiła w uprawach i płodach rolnych. Stąd też dla przypisania dzierżawcy odpowiedzialności za szkodę, wystarczającym jest wykazanie, że szkoda została wyrządzona przez zwierzęta łowne wymienione w cyt. wyżej przepisie oraz, że szkoda ta nastąpiła w uprawach i płodach rolnych.

Według treści art. 46 ust. 2 pr. łow. (obowiązującej do 23 sierpnia 2018r.) szacowania szkód, a także ustalania wysokości odszkodowania dokonuje zespół składający się z:

- 1) przedstawiciela gminy właściwej ze względu na miejsce wystąpienia szkody, zwanego dalej "przedstawicielem gminy", którym jest:
 - a) przedstawiciel organu wykonawczego jednostki pomocniczej tej gminy - jeżeli jednostka pomocnicza została utworzona,
 - b) przedstawiciel organu wykonawczego tej gminy - jeżeli jednostka pomocnicza nie została utworzona,
 - c) przedstawiciel organu wykonawczego gminy lub organu wykonawczego jednostki pomocniczej gminy właściwej dla przeważającego obszaru całej uprawy, która została uszkodzona - jeżeli szkoda wystąpiła na obszarze więcej niż jednej gminy lub jednostki pomocniczej gminy;
- 2) przedstawiciela zarządcy albo dzierżawcy obwodu łowieckiego;
- 3) właściciela albo posiadacza gruntów rolnych, na terenie których wystąpiła szkoda.

Natomiast zgodnie z art. 46d ust. 1 pr. łow. właścielowi albo posiadaczowi gruntów rolnych, na terenie których wystąpiła szkoda, oraz dzierżawcy albo zarządcy obwodu łowieckiego przysługuje odwołanie do nadleśniczego Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasy Państwowe właściwego ze względu na miejsce wystąpienia szkody. Odwołanie wnosi się w terminie 7 dni od dnia podpisania protokołu, o którym mowa w art. 46a ust. 4 albo art. 46c ust. 5.

2. W celu rozpatrzenia odwołania nadleśniczy Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasy Państwowe dokonuje odpowiednio oględzin lub szacowania ostatecznego. Oględzin lub szacowania ostatecznego dokonuje nadleśniczy

Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasy Państwowe właściwy ze względu na miejsce wystąpienia szkód lub jego przedstawiciel.

3. Oględzin lub szacowania ostatecznego, o których mowa w ust. 2, dokonuje się niezwłocznie, nie później niż w terminie 7 dni od dnia otrzymania odwołania, o którym mowa w ust. 1.

4. W oględzinach lub szacowaniu ostatecznym, o których mowa w ust. 2, mają prawo brać udział członkowie zespołu, o którym mowa w art. 46 ust. 2.

5. Na pisemny wniosek członka zespołu, o którym mowa w art. 46 ust. 2, w oględzinach lub szacowaniu ostatecznym, o których mowa w ust. 2, może również brać udział przedstawiciel właściwej ze względu na miejsce wystąpienia szkód izby rolniczej.

6. O terminie oględzin lub szacowania ostatecznego nadleśniczy Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasy Państwowe zawiadamia:

1) członków zespołu, o którym mowa w art. 46 ust. 2,

2) jeżeli został złożony wniosek, o którym mowa w ust. 5, przedstawiciela właściwej ze względu na miejsce wystąpienia szkód izby rolniczej

- nie później jednak niż przed upływem 3 dni od dnia otrzymania odwołania.

7. Niestawiennictwo osób, o których mowa w ust. 6, nie wstrzymuje dokonania oględzin lub szacowania ostatecznego.

8. Po zakończeniu oględzin lub szacowania ostatecznego sporządza się protokół, który zawiera w szczególności dane określone w art. 46a ust. 4 lub art. 46c ust. 5 z wyłączeniem informacji o wysokości odszkodowania.

9. W przypadku gdy został złożony wniosek, o którym mowa w ust. 5, do protokołu załącza się opinię przedstawiciela właściwej ze względu na miejsce wystąpienia szkody izby rolniczej na temat oszacowania szkody.

Według art. 46e ust. 1 pr. łow. nadleśniczy Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasy Państwowe właściwy ze względu na miejsce wystąpienia szkód ustala wysokość odszkodowania, w drodze decyzji, biorąc w szczególności pod uwagę ustalenia zawarte w protokołach, o których mowa w art. 46a ust. 4, art. 46c ust. 5 i art. 46d ust. 8. Opinia przedstawiciela izby rolniczej, o której mowa w art. 46d ust. 9, nie jest wiążąca.

2. Decyzja, o której mowa w ust. 1, wydawana jest w terminie 14 dni od dnia otrzymania protokołów, o których mowa w ust. 1, i jest ostateczna.

3. Wypłata odszkodowania, o którym mowa w ust. 1, następuje ze środków dzierżawcy albo zarządcy obwodu łowieckiego, nie później niż w terminie 30 dni od dnia doręczenia decyzji, o której mowa w ust. 1.

4. Właściciel albo posiadacz gruntów rolnych, na których zostały wyrządzone szkody, o których mowa w art. 46 ust. 1, a także dzierżawca albo zarządca obwodu łowieckiego niezadowolony z decyzji, o której mowa w ust. 1, może, w terminie trzech miesięcy od dnia jej doręczenia, wnieść powództwo do sądu właściwego ze względu na miejsce wystąpienia szkody.

Sposób postępowania przy szacowaniu szkód w uprawach i płodach rolnych oraz wypłat odszkodowań za szkody reguluje zgodnie z art. 49 pr. łow. rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia z dnia 8 marca 2010 r. w sprawie sposobu postępowania przy szacowaniu szkód oraz wypłat odszkodowań za szkody w uprawach i płodach rolnych (Dz.U. z 2010, nr 45, poz.272, zwane dalej rozp.).

Według §1 ust. 2 rozp stanowi, że właściciel lub posiadacz gruntu, na którym wystąpiła szkoda, zwany dalej "poszkodowanym", zgłasza szkodę w formie pisemnej osobie, o której mowa w ust. 1, w terminie 7 dni od dnia jej

powstania. Według § 2 ust. 1 rozp. wstępnego szacowania, zwanego dalej "ogłędzinami", i ostatecznego szacowania szkód dokonują upoważnieni przedstawiciele dzierżawcy lub zarządcy obwodu łowieckiego, zwani dalej "szacującymi", przy udziale poszkodowanego lub jego pełnomocnika oraz na żądanie jednej ze stron przedstawiciela właściwej terytorialnie izby rolniczej. Natomiast w myśl ust. 5, 6, 7 i 8 §2 rozp. z ogłędzin oraz ostatecznego szacowania szkody szacujący sporządza protokół, który podpisuje szacujący, poszkodowany lub jego pełnomocnik oraz przedstawiciel właściwej terytorialnie izby rolniczej, jeżeli uczestniczył w ogłędzinach lub ostatecznym szacowaniu szkody. W przypadku gdy poszkodowany jest nieobecny lub odmawia podpisania protokołu, szacujący zamieszcza o tym informację w protokole, z podaniem przyczyny braku podpisu. Poszkodowany może wnieść zastrzeżenia do protokołu. Wzór protokołu stanowi załącznik do rozporządzenia.

Zgodnie zaś z § 4 ust 1, 2, 5, 6 i 7 rozp. ostatecznemu szacowaniu podlegają straty ilościowe i jakościowe powstałe w wyniku uszkodzenia lub zniszczenia uprawy lub plodów rolnych.

2. Ostatecznego szacowania szkody oraz ustalenia wysokości odszkodowania dokonuje się najpóźniej na dzień przed sprzętem uszkodzonej lub zniszczonej uprawy, a w przypadku uszkodzonego lub zniszczonego płodu rolnego - w terminie 7 dni od dnia zgłoszenia szkody.

5. Podczas ostatecznego szacowania szkody ustala się:

- 1) gatunek zwierzyny, która wyrządziła szkodę;
- 2) rodzaj uprawy lub płodu rolnego;
- 3) stan i jakość uprawy lub jakość płodu rolnego;
- 4) obszar całej uprawy lub szacunkową masę zgromadzonego płodu rolnego;
- 5) obszar uprawy, która została uszkodzona lub szacunkową masę uszkodzonego płodu rolnego;
- 6) procent zniszczenia uprawy na uszkodzonym obszarze;
- 7) plon z 1 ha lub szacunkową masę uszkodzonego płodu rolnego;
- 8) rozmiar szkody;
- 9) wysokość odszkodowania.

6. Ustalenia rozmiaru szkody dokonuje się poprzez:

- 1) pomnożenie obszaru uprawy, która została uszkodzona, oraz procentu jej zniszczenia, a następnie pomnożenie tak uzyskanej powierzchni zredukowanej oraz plonu z 1 ha - w przypadku szkód w uprawach;
- 2) ustalenie szacunkowej masy uszkodzonego płodu rolnego - w przypadku szkód w płodach rolnych.

7. Wysokość odszkodowania ustala się, mnożąc rozmiar szkody przez cenę skupu danego artykułu rolnego, a w przypadku gdy nie jest prowadzony skup - cenę rynkową z dnia ostatecznego szacowania szkody, w rejonie powstania szkody. Wysokość odszkodowania **pomniejsza się odpowiednio o nieponiesione koszty zbioru, transportu i przechowywania.**

W myśl § 5 pkt 4 tego rozporządzenia przy ostatecznym szacowaniu szkody w uprawach wymagających zaorania odszkodowanie ustala się, jeżeli szkoda powstała w okresie od dnia 11 czerwca - **w wysokości 85 % kwoty obliczonej w sposób określony w § 4 ust. 7.**

Odnosząc powyższe rozważania prawne do ustalonego stanu faktycznego przedmiotowej sprawy, stwierdzić należy, że strona pozwana uznała swoją odpowiedzialność za szkody wyrządzone w uprawie gryki powoda i wypłaciła mu

odszkodowanie według wyliczeń przeprowadzonych podczas ostatecznego szacowania szkody przeprowadzonego w oparciu o opinię rzeczoznawcy wykonaną na zlecenie Nadleśniczego Nadleśnictwa M.. W niniejszym postępowaniu powód dochodził dalszej części odszkodowania, twierdząc że podczas ostatecznego szacowania szkody zaniżono powierzchnię upraw powoda, przyjęto błędnie, że niektóre uprawy uległy jedynie częściowemu uszkodzeniu, zaś zdaniem powoda szkoda na wszystkich uprawach była całkowita, a ponadto zaniżono znacznie wysokość plonu z uszkodzonej uprawy przyjmując 13,1 dt/ha i 10,1 dt/ha, podczas gdy zdaniem powoda wynosiła ona 15dt/ha. Jednocześnie powód wywodził, że cena gryki została zaniżona, gdyż jego uprawy posiadały certyfikaty gryki ekologicznej, stąd cena ta powinna wynosić 190 zł/dt, a nie jak przyjęto 110 zł/dt.

Podkreślić należy, że zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 232 kpc i art. 6 kc strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne, przy czym ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne.

Skoro powód kwestionował zarówno działania zespołu szacującego szkodę, jak też czynności podjęte przez niezależnego rzeczoznawcę powołanego przez nadleśniczego w celu pomiaru upraw powoda oraz ustalenia wysokości plonu, powinien niezwłocznie wystąpić do Sądu o zabezpieczenie dowodu i przeprowadzenie oględzin nieruchomości przez biegłego sądowego, gdy uszkodzone uprawy były jeszcze niezaorane. Tymczasem powód pozew wniósł dopiero 16 października 2018r., zaś biegły sądowy oględzin nieruchomości powoda dokonał 12 kwietnia 2019r., podczas gdy na polach rosły już nowe uprawy. Niemożliwe było więc zweryfikowanie oceny dokonanej przez rzeczoznawcę J. W. w zakresie obszaru upraw oraz ich wydajności. W ocenie Sądu opinia wykonana przez rzeczoznawcę J. W. w zakresie ustalenia wysokości utraconego plonu oraz obszaru uszkodzonych upraw została wykonana rzetelnie i zgodnie z wyżej opisanymi zasadami prawa łowieckiego i rozporządzenia. Rzeczoznawca dokonywał czynności w terenie, podczas przesłuchania w charakterze świadka wyjaśnił w jaki sposób dokonał pomiarów upraw, a także w jaki sposób wykonał dwie próby dotyczące ustalenia wydajności uprawy. Powód uczestniczył w czynnościach tego rzeczoznawcy, wspólnie z nim dokonał wyboru miejsca pobrania materiału do prób, a także z uwagi na wysokie zawilgocenie tego materiału wyraził zgodę, aby rzeczoznawca w warunkach domowych wysuszył ziarno przed jego zważeniem. W ocenie Sądu opinia wykonana w postępowaniu przedsądowym na zlecenie nadleśniczego jest rzetelna i prawidłowa. Rzeczoznawca wyjaśnił przy tym, że dokonując pomiaru uprawy, używał wskazanego w ekspertyzie urządzenia, a następnie robił zdjęcia danej uprawy wraz z widocznym na tym urządzeniu wynikiem. Rzeczoznawca te działki, na których szkoda nie była całkowita, przeszedł zakosami w celu ustalenia procentowego zakresu ich uszkodzenia. Zastrzegł przy tym, że wbrew zarzutom powoda, wielkość uprawy nie jest tożsama z powierzchnią geodezyjną działki; z reguły uprawa jest mniejsza, gdyż przy jej pomiarze pomija się chociażby te odcinki, gdzie rośliny były stłumione przez chwasty (por. zeznania świadka J. W. k. 103).

W ocenie Sądu powód nie podważył skutecznie opinii biegłego sądowego J. A., który rzetelnie i kategorycznie w opinii pisemnej oraz jej ustnym wyjaśnieniu odparł wszelkie zarzuty podnoszone przez powoda. Podkreślić trzeba, że biegły sądowy, z uwagi na termin dokonanych oględzin nieruchomości powoda, nie miał faktycznych możliwości, żeby zweryfikować dane niezbędne do wyliczenia należnego powodowi odszkodowania dotyczące powierzchni zredukowanej, wydajności uprawy, wysokości utraconego plonu. Biegły w zakresie tych czynników opierał się na ustaleniach rzeczoznawcy J. W.. Sąd w całej rozciągłości podzielił wnioski opinii biegłego, nie znajdując żadnych podstaw do jej zdezawuowania.

Oceniając rozumowanie powoda należy zauważyć, że zawyżył on wielkość uprawy, odwołując się do powierzchni geodezyjnej działek. Tymczasem niewątpliwym jest, że uprawa mieści się w granicach nieruchomości, ale zawiera miedze, odstępy, czy też części zachwaszczone, które podlegały pominięciu podczas pomiarów. Twierdzenia powodowa co do wydajności jego uprawy mieszczącej się w granicach 15dt/ha nie została poparta żadnymi dowodami. Zwłaszcza, że próby pobrane przez rzeczoznawcę z obszaru nieuszkodzonej części uprawy z dwóch różnych miejsc obejmujących 1m² powierzchni, wykazała wydajność w stanie nieoczyszczonym ok. 14,5 dt/ha, która podlegała obniżeniu o ok. 10% w związku z koniecznością oczyszczenia z zanieczyszczeń roślinnych oraz usunięciu orzeszków niedojrzałych i niewykształconych, a także z uwzględnieniem ok. 3 – 5 % straty zbioru przy zbiorze jednoetapowym.

Sąd rzeczoznawca ten przyjął, że plon możliwy do uzyskania na zasadniczej części nieruchomości powoda wynosił 13,1 dt. Wydajność ta, zdaniem biegłego sądowego została prawidłowo oznaczona przez rzeczoznawcę J. W. i mieści się w granicach średniej wydajności upraw gryki według danych GUS na rok 2018r. (ustne wyjaśnienia do opinii biegłego sądowego k. 147v). Ostatecznie należy zauważyć, że powód w swoich wyliczeniach nie uwzględnił zasad obliczania odszkodowania z tytułu szkód wyrządzonych przez zwierzynę łowną przewidzianych w powołanych wyżej przepisach prawa. W szczególności powód nie pomniejszył należnego mu (według jego wyliczeń) odszkodowania o nieponiesione koszty zbioru, transport i przechowania, a zwłaszcza nie zastosował, przy założeniu szkody całkowitej w uprawie wymagającej zaorania wskaźnika 85% wartości odszkodowania zgodnie z §5 pkt 4 rozporządzenia. Okoliczności te jednoznacznie wskazują, że wyliczenia powoda są nieprawidłowe.

Z tych wszystkich powodów w ocenie Sądu zarzuty powoda co do błędnego ustalenia powierzchni zredukowanej, wydajności jego uprawy i wysokości utraconego plonu były bezpodstawne.

Na uwzględnienie zasługiwał wyłącznie zarzut powoda dotyczący błędnego przyjęcia przy obliczaniu wysokości należnego mu odszkodowania cen gryki zwykłej zamiast cen dotyczących gryki ekologicznej. Biegły sądowy, w oparciu o złożone przez powoda w toku postępowania sądowego certyfikaty oraz po uzyskaniu informacji z przedsiębiorstwa wykonującego kontrolne badania w celu certyfikacji upraw ekologicznych u powoda, ustalił, że cała uprawa gryki u powoda w 2018r. posiadała status gryki ekologicznej, zaś cena w skupach tego rodzaju gryki w czasie szacowania szkody wynosiła 180 zł/dt. Stąd biegły dokonał ponownego wyliczenia szkody w uprawach powoda przyjmując, że wartość szkody powoda wynosiła 8488,52 zł. Biegły dokonał wyliczenia zgodnie z przepisami wyżej powołanej ustawy i rozporządzenia, pomniejszając należne powodowi odszkodowanie przy szkodzie częściowej o nieponiesione koszty transportu, zaś przy szkodzie całkowitej o nieponiesione koszty transportu i zbioru oraz o 15%, gdyż zgodnie z § 5 pkt 4 rozp. w uprawach wymagających zaorania odszkodowanie ustala się w wysokości 85 % kwoty obliczonego odszkodowania.

Mając na uwadze powyższe, powództwo podlegało uwzględnieniu co do 3401,13 zł, stanowiącej różnicę pomiędzy ustalonym przez biegłego sądowego należnym powodowi odszkodowaniem w wysokości 8488,52 zł, a dotychczas wypłaconym przez stronę pozwaną tj. 5087,39 zł.

O odsetkach orzeczono zgodnie z art. 481 k.c. przyjmując, że roszczenie w wysokości ustalonej w wyroku wymagalne jest od dnia jego ogłoszenia. Podkreślić bowiem należy, że to z winy powoda wysokość odszkodowania na etapie ostatecznego szacowania szkody nie została ustalona według cen gryki ekologicznej. Jak bowiem ustalono powód już w czasie czynności wykonywanych podczas ostatecznego szacowania szkody dysponował certyfikatem (...) (...) (...) (...) ważnym na okres od 11 października 2017r. do 31 grudnia 2018r. Tymczasem powód dopiero w toku postępowania sądowego do pisma z 17 stycznia 2019r. (k. 79 – 98) dołączył te certyfikaty, co umożliwiło biegłemu sądowemu ich zweryfikowanie i ustalenie, że cała uprawa gryki powoda spełniała wymagania gryki ekologicznej. Z tych względów Sąd uznał za uzasadnione stanowisko strony pozwanej, która uznała powództwo co do kwoty 3401,13 zł z odsetkami od dnia wydania wyroku, że odsetki za opóźnienie należą się powodowi dopiero od dnia wydania wyroku, a nie jak wnosił w pozwie od 5 września 2018r.

Zasądzając roszczenie uznane przez stronę pozwaną, Sąd zgodnie z art. 333§ 1 pkt 2 k.p.c. nadał wyrokowi w tej części rygor natychmiastowej wykonalności.

Powództwo w pozostałym zakresie co do roszczenia głównego oraz ubocznego jako nieuzasadnione podlegało oddaleniu.

O kosztach orzeczono zgodnie z art. 100 k.p.c. Powód wygrał proces w 27% i w tej części strona pozwana powinna uczestniczyć w ponoszeniu kosztów tego procesu. Łączne koszty procesu wyniosły 5660,53 zł, w tym opłata sądowa od pozwu 637 zł, należności biegłego sądowego 1159,14 zł (wypłacone do kwoty 1000 zł z zaliczki uiszczonych przez powoda i do kwoty 159,14 zł tymczasowo z wydatków budżetowych Skarbu Państwa), należności z tytułu stawienia świadka K. M. 66,86 zł i świadka J. W. 180,53 zł (wypłacone w całości tymczasowo z wydatków budżetowych Skarbu Państwa) oraz koszty wynagrodzenia pełnomocnika strony pozwanej wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w

wysokości 3 617 zł. Dokonując stosunkowego rozdzielenia tych kosztów powód powinien pokryć je w 73% tj. w kwocie 4132,19 zł, zaś strona pozwana w 27% czyli do kwoty 1528,34 zł. Biorąc pod uwagę że powód poniósł dotychczas te koszty jedynie w łącznej kwocie 1637 zł, w tym opłata sądowa od pozwu 637 zł oraz zaliczka na wydatki 1000 zł, różnica pomiędzy kosztami, jakie powód powinien był ponieść zgodnie z wynikiem procesu stanowi brakującą kwotę 2495,19 zł. Strona pozwana natomiast poniosła koszty w łącznej wysokości 3617 zł, stąd stronie pozwanej należy się zwrot od powoda kosztów stanowiących różnicę pomiędzy tym co poniosła, a tym jakie koszty ją obciążały zgodnie z wynikiem postępowania, dlatego Sąd zasądził od powoda na rzecz strony pozwanej 2088,66 zł (3617 zł – 1528,34 zł).

W myśl przepisu art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2019 r. poz. 785 j.t.), Sąd nakazał też powodowi, aby uiścił na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kłodzku 406,53 zł, tytułem zwrotu wydatków wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa. Suma kwot obciążająca powoda zgodnie z wynikiem procesu, podlegających zwrotowi na rzecz strony pozwanej oraz na rzecz Skarbu Państwa stanowi kwotę 2495,19 zł.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w sentencji.